

Sprawozdanie z wyjazdu Alpejskiego
Tre Cime / Dolomity Alpy / Francja

Uczestnicy:

Jacek Paweł Czech

Jacek Józef Czech

12 października 2022 (środa)

Wieczorem w środę wyjechaliśmy z Orzesza do Tre Cime di Lavaredo.

13 października 2022 (czwartek)

Restowaliśmy po podróży i pakowaliśmy się na wyjście pod Północną Ścianę Cima Grande. Popołudniem zrobiliśmy wyjście pod ścianę w celu rekonesansu czy nie zaciekaw wodą. Wyglądała okej i zacieki były tylko miejscowe.

14 października 2022 (piątek)

"Comici-Dimai" VII, 8 h, OS.
Cima Grande di Lavaredo,

Po godzinnym podejściu i oszpejeniu wbijamy się w drogę. W górnych odcinkach drogi oraz w zejściu napotykamy na leżący zmrożony śnieg i sople lodu. Większość wyciągów (w tym trudne) prowadzi sprawnie Jacek Jr. co pozwala nam skończyć drogę przed nocą. Trudny orientacyjny powrót oraz zjazdy po ciemku w mgle trwają prawie 4 godziny. Zmęczeni wracamy szczęśliwie na biwak.



Wspinaczka na Comici-Dimai.

15 października 2022 (sobota)

Rest po wspinacze, niestety wychodzi że Jacek Józef (Jr) Czech jest przeziębiony po wspinie dnia poprzedniego.

16 października 2022 (niedziela)

Kolejny dzień restowy wymuszony przeziębieniem Jacka Józefa Czecha. Zapada decyzja żeby wybrać jakąś drogę na Cima Piccola gdyż posiada ona atrakcyjną wspinaczkowo południowo-wschodnią wystawę.

17 października 2022 (poniedziałek)

"Egger-Shauseck" VI+ 6 h, OS.
Cima Piccola di Lavaredo,

Po koniecznym odpoczynku równo ze świtem wstajemy aby o 9.20 rozpocząć nasz debiutancki wspin na Malej Cimie. Południowo-wschodnia ściana wygląda imponująco, a linia drogi "Eggera" wabi swoim przebiegiem. Mimo, że na papierze jej przebieg jest łatwiejszy od "Comici-Dimai" to jest wymagająca, krucha i czasochłonna. Piękna pogoda sprawia, że robi się tłoczno i towarzyszą nam wspinacze na innych drogach. Na szczęście do linii zjazdów docieramy jako pierwsi i spokojnie ewakuujemy się do przełęczy podziwiając piękne widoki oraz wspinaczy walczących na ścianie.



W trudnościach Egger-Shauseck.

18 października 2022 (wtorek)

Rest po wspinaniu dnia poprzedniego i przygotowania do wbicia się w drogę Casina na Cima Ovest.

19 października 2022 (środa)

Wstaliśmy przed świtem ale niestety przeziębienie Jacka Józefa Czecha nie dawało dużych szans na przejście ósemkowych trudności drogi Casina na Cima Ovest. Więc tuż po śniadaniu które miało poprzedzać wyście pod ścianę decydujemy się dospanie nocy do końca i konieczny powrót do domu. Po zjedzeniu drugiego śniadania pakujemy się do samochodu i wracamy popołudniem do Orzesza.

20 października 2022 (czwartek)

W nocy dojeżdżamy do domu w Orzeszu.